

Leka – Cliver

Za oknem deszcz,
A u mnie ona,
Ona u mnie jest
Jej włosy lśnią,
A usta śmieją się,
A we mnie smutek,
Żal i wielki gniew
Jej serce ciągle stara
Się pocieszyć mnie

Więc u mnie ona,
Ona u mnie jest
Patrzy mi w oczy,
Mówi "Kocham Cię"
To jest lekarstwem
Na me gorzkie łzy
I będą miały
Sens każde,
Następne dni

Więc u mnie ona,
Ona u mnie jest
Patrzy mi w oczy,
Mówi "Kocham Cię"
To jest lekarstwem
Na me gorzkie łzy
I będą miały
Sens każde,
Następne dni

Teraz już wiem,
Gdy smutno mi, że
Ona pojawi przy mnie
Szybko się
I wnet uleczy serce,
Duszę mą,

Czaruje miedzi,
Swoją sexi grą
A gdy zadziała jej
Wspaniała moc,
Namiętą stanie się
Najbliższa noc
Bo w naszych sercach
Dzika miłość tkwi,
Kochanką moją jesteś
Właśnie ty

Za oknem deszcz,
A u mnie ona,
Ona u mnie jest
Jej włosy lśnią,
A usta śmieją się,
A we mnie smutek,
Żal i wielki gniew
Jej serce ciągle stara
Się pocieszyć mnie

Więc u mnie ona,
Ona u mnie jest
Patrzy mi w oczy,
Mówi "Kocham Cię"
To jest lekarstwem
Na me gorzkie łzy
I będą miały
Sens każde,
Następne dni

Więc u mnie ona,
Ona u mnie jest
Patrzy mi w oczy,
Mówi "Kocham Cię"
To jest lekarstwem
Na me gorzkie łzy
I będą miały
Sens każde,
Następne dni



Słowa: brak danych
Muzyka: brak danych